



dla tego

**Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach**  
**Organizacji Pożytku Publicznego** ISSN 2081-6367  
Nr 11 (227) 21 listopada 2010

*Spotkało kogoś z was nieszczęście? Niech się modli. Jest ktoś radośnie usposobiony? Niech śpiewa hymny. Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone.* Jk 5,13-15

## **180. rocznica Powstania Listopadowego**

29 listopada 1830 r. rozpoczęte w Warszawie

## **80. rocznica powołania Akcji Katolickiej w Polsce**

24 listopada 1930 r. kard. August Hlond erygował Naczelny Instytut Akcji Katolickiej z siedzibą w Poznaniu

### **Ojciec Święty Benedykt XVI do Polaków**

**Audycja ogólna - środa 17 XI 2010 r.**

„Witam polskich pielgrzymów. Pozdrawiam szczególnie organizatorów dorocznych europejskich spotkań młodzieży w Lednicy. Moi drodzy, wracając do sakramentalnych korzeni naszego chrześcijaństwa – do chrztu, bierzmowania i Eucharystii – starajcie się pomagać młodym ludziom w zacieśnianiu serdecznej więzi z Chrystusem. Trwajcie razem na modlitwie; rozeznawajcie Jego wolę; z wiarą, nadzieją i miłością oddawajcie Mu swoją terażniejszość i przyszłość. Niech Bóg wam błogosławi!”

**Audycja ogólna - środa 24 XI 2010 r.**

„Witam serdecznie Polaków, a szczególnie delegację Rady Miasta Kielce wraz z duszpasterzami. Bracia i Siostry! Od św. Katarzyny ze Sieny, mistyczki, doktora Kościoła, patronki Europy uczmy się szczerze kochać Chrystusa i Kościół. W różnych sytuacjach życia umiejmy z odwagą dawać świadectwo naszej wiary, broniąc w zdecydowany sposób ewangelicznych wartości. Wam tu obecnym i waszym bliskim z serca błogosławię”.

**Anioł Pański – niedziela 28 XI 2010 r.**

„Pozdrawiam wszystkich Polaków! Wczoraj, Nieszporami i czuwaniem w intencji poczętego ludzkiego życia rozpoczęliśmy Adwent: czas przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Razem z Maryją, która z miłością oczekiwała narodzin Bożego Dziecięcia trwajmy na modlitwie, dziękując Bogu za dar życia, prosząc o opiekę nad każdym ludzkim istnieniem. Niech przyszłością świata stanie się cywilizacja miłości i życia. Z serca wam błogosławię, a szczególnie rodzicom oczekującym potomstwa”.

<http://www.radiovaticana.org/pol>

### **Narodowe Święto Niepodległości w Gliwicach**

Zwykle w tym dniu uczestniczę we Mszy św. w Katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła.



Polska flaga na budynku Kurii Diecezjalnej w Gliwicach

W tym roku z Żoną polecieliśmy odwiedzić Córkę z rodziną. Słyszałem od znajomych o wartościowych homiliach: ks. Biskupa Gerarda Kusza w katedrze w Gliwicach i z bazyliki św. Krzyża w Warszawie.



Flagi na kościele Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach

Podczas Mszy św. w bazylice o godz. 9.00 kazanie wygłosił ks. prałat płk. Sławomir Żarski, administrator Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Cały tekst tego kazania został zamieszczo-

ny „Naszym Dzienniku” z 12 XI 2010 r. na str. 11. Tym razem dzielę się z Czytelnikami „Dlatego” fotoreportażem z wigilii i ranka tego Święta i potem wierszem, jaki otrzymałem od Kolegi.



Golgota Polska przy kościele garnizonowym w Gliwicach



Świadectwo pamięci pod popiersiem Jana Pawła II znajdującym się na murze kościoła garnizonowego



Przed stacją benzynową Lotos



Jesienne kolory

*Stanisław Waluś*

## W Święto Niepodległości

Po poniżających latach niebytu  
Na zaborczej europejskiej mapie,  
Okaleczana i po sercu bita  
Odrodziła się Rzeczypospolita...!

Przez pokolenia wymarzona,  
Przez matki i córki wyplakana,  
Przez wiernych Bogu wymodlona,  
Przez dzieci i młodzież wysniona.

Jak jutrzienka poranna...  
Jak Afrodyta, piękna panna...

Powstała z poranionych rozbiorów,  
Ze zgliszcz i ruin wojennych,  
Wbrew łamaniu ducha polskości,  
Doczekała się Polska - niepodległości!

Nie pomogły kibitki na Sybir,  
Niszczenie ojczyznej tradycji i mowy,  
Łamanie wiary ojców...  
Prusak i Moskal - odwieczny wróg i zbir,  
Także i dzisiaj gotowy do zmywy...

-----  
Te Legiony, ta szara piechota,  
Powstańców Wielkopolski i Śląska los,  
Ci, co rzucili swe serca na stos,  
To nasza polska wspólnota...

Powstała mimo nawałnicy bolszewii,  
Po victorii warszawskiej i niemeńskiej,  
Bo wystarczyło w nas lechickiej krwi...  
Jak z Sobieskim, w bitwie wiedeńskiej !

Ta szara piechota, ta Pierwsza Brygada,  
Te kochane Legiony, Orłęta Lwowskie,  
I ta odwaga, gdy zagrażała zagłada,  
Rodaków miliony, by bronić ziemie swojskie...

Te starania Dmowskiego i Paderewskiego  
We wskrzeszeniu państwa polskiego,  
By kraj był niepodległy, nasz i ludzki...  
I wódz w skromnej maciejówce...  
- brygadier Piłsudski...!

PS.  
Weselmy się zatem w to nasze wielkie Święto  
I baczmy pilnie, by Polskę w obrożę nie wzięto,  
Ale niech się raduje serce i niech raduje dusza,  
Gdy nas prawych Polaków boi się zgryza komusza!

Gliwice, 10.11.2010 r.

*Witold Zajczkowski*

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Pomnik Ducha Świętego przed Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach – IV 2010

**Ks. Roman Indrzejczyk  
- kapelan Prezydenta RP**

Ks. Romana Indrzejczyka poznałem w styczniu 2006 r. na spotkaniu Rady Porozumienia Klubów Inteligencji Katolickiej, w warszawskim KIK-u. Zgodnie ze zwyczajem, na początku posiedzenia Rady głos zabrał zaproszony Gość. Tym razem był to kapelan Prezydenta Rzeczypospolitej.



Ks. kapelan stwierdził, że rolą kapłana również kapelana prezydenta - jest pomagać zrozumieć człowiekowi Pana Boga. Kapelan ma pozostać w cieniu. Nie ma wizji kapelana prezydenta i nie chce mieć. Jako kapelan Prezydenta jest rektorem kaplic w Belwederze i pałacu prezydenckim oraz kościoła prezydenckiego w Wiśle.

"Jestem starcem, mam 74 lata, jestem księdzem. Nie wchodziłem i nie zamierzam wchodzić w żadną politykę. Na nic nie mam wpływu. Myślę, że przy takiej postawie chęć załatwiania spraw duchowych będzie większa. Staram się, żeby nie było widać, słyhać jakie mam preferencje polityczne. Kocham wszystkich i ci, którzy stoją na peryferiach wiary też będą wysłuchani."

Ks. R. Indrzejczyk życzył KIK-om, żeby byli ludźmi otwartymi. Kluby powstały jako Kościół otwarty. Na ogół tak jest, choć bywają perturbacje. Żeby to nie było nigdy towarzystwo wzajemnej adoracji. Mądrze iść do przodu. Aby było promieniowanie. Powinno być po człowieku widać, że jest mądry. Prawdziwa inteligencja potrafi uszanować tych mniej inteligentnych, pomóc im unosić się, wzrastać. KIK-i mają ogromnie dużo do zrobienia. Czasem w środowiskach kościelnych o KIK-ach mówi się źle wg szablonu: KIK - Tygodnik Powszechny, Gazeta Wyborcza. Klub z istoty jest Kościołem otwartym, postępowym. Rasizm, fundamentalizm, antysemityzm jest sprzeczny z katolicyzmem.

Ks. Roman był poetą. Wiersz z tomiku poetyckiego "I niech tak zostanie ... niektóre myśli sercem wysłuchane."

**Wybaczyć**

Znów trzeba wybaczyć  
- Tak Jezus powiedział  
Zapomnieć urazy  
Szansę dać nadziei.

I żebyśmy chcieli  
Tworzyć wciąż od nowa  
Życie sprawiedliwe  
Przyjazne każdemu.

Żeby mógł się zmieścić  
W tym królestwie dobra  
Każdy zwykły człowiek  
Uczony i prosty.

Księdza kapelana spotkałem po raz drugi na owej uroczystości w Ogrodach Prezydenckich. Był to raz ostatni.

*Wojciech Sala*

**Udział inteligencji katolickiej w budowaniu nowego ładu w wolnej i demokratycznej Polsce**  
**Konferencja w Siemianowicach Śląskich**  
**12 listopada 2010 r.**

Konferencja rozpoczęła obchody 30-lecia Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Została zorganizowana przez Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, Sekcję KIK w Siemianowicach Śląskich i Urząd Miasta Siemianowice Śląskie. Zostały wysłane zaproszenia.



Konferencja odbyła się w „Willi Fitznera”, znajdującej się przy ul. 27 Stycznia 3 w Siemianowicach Śląskich. Patronat honorowy nad konferencją sprawował Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie Jacek Guzy, a medialny Nowe Siemianowice i Polskie Radio Katowice. Przed rozpoczęciem wystąpiły uczennice Państwowej Szkoły Muzycznej im. Mieczysława Karłowicza w Katowicach: na flecie grała Karolina Walesa, śpiewała sopranistka Magdalena Czarnecka, na fortepianie akompaniował Wojciech Stysz.



Konferencja w Willii Fitznera



Ks. Prałat Stanisław Sierła, Ks. Dziekan Krystian Bujak, Ks. Proboszcz Eugeniusz Kurpas opiekun KIK w Siemianowicach Śl.



Prezydium Konferencji: Danuta Sobczyk, siedzą: Prezes KIK w Katowicach dr Antoni Winiarski, ks. dr Stanisław Puchała, prof. dr hab. Zbigniew Łabno, Prezydent Miasta Siemianowice Śl. Jacek Guzy



Magdalena Czarnecka – sopran, uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej im. Mieczysława Karłowicza

Zostały wygłoszone następujące prelekcje: 1) prof. dr hab. Zbigniew Łabno „Inteligencja – dobro wspólne – prawo”, 2) ks. dr Stanisław Puchała „Zaangażowanie absolwentów katowickiego Duszpasterstwa Akademickiego w budowanie nowego ładu”, 3) dr Antoni Winiarski „Kluby Inteligencji Katolickiej wobec przemian w Polsce”.

Prof. dr hab. Zbigniew Łabno - prawnik, nauczyciel akademicki, dziekan, kierownik katedry, profesor Akademii Ekonomicznej w Katowicach obecnie Uniwersytetu Ekonomicznego, zaangażowany w działalności opozycyjnej /KOR/, członek Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach od maja 1983 roku.

Ks. dr Stanisław Puchała - dr teologii, kapelan śląsko - dąbrowskiej Solidarności, redaktor programowy Radia Katowice oraz Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk, diecezjalny duszpasterz akademicki w Katowicach, duszpasterz pracowników naukowych obecnie proboszcz Archikatedry pod wezwaniem Chrystusa Króla w Katowicach. Do Siemianowic ma szczególny sentyment, ponieważ był wikarym w parafii św. Krzyża.

Dr Antoni Winiarski - pracownik naukowy Zakładu Fizyki Ciała Stałego Uniwersytetu Śląskiego, członek Polskiego Towarzystwa Fizycznego oraz Polskiego Towarzystwa Próżniowego, współpracuje z uniwersytetami w Niemczech, Francji, Grecji, oraz USA, Prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.

Sala Konferencyjna Willi Fitznera była wypełniona do ostatniego miejsca, pomimo że jesienią deszczowa pogoda była niesprzyjająca. Było wielu znamienitych gości m.in. Poseł Tadeusz Wita członek KIK w Zabrze, Radna Sejmiku Województwa Śląskiego Barbara Dworak założycielka KIK w Rudzie Śląskiej, przedstawiciel Urzędu Miejskiego Sekretarz Miasta Piotr Madeja, czcigodni Duszpasterze ks. Prałat Stanisław Sierła, ks. Dziekan Krystian Bujak, ks. Proboszcz Eugeniusz Kurpas opiekun Sekcji KIK w Siemianowicach Śląskich. W konferencji uczestniczyli członkowie Zarządu KIK w Katowicach Wojciech Sala (Prezes KIK-u w Chrzanowie), Robert Prorok z Sekcji KIK w Zabrze. Przyjechali zaproszeni goście z Zabrze, Chrzanowa, Bytomia, Katowic, Janowa, Tysiąclecia oraz członkowie Sekcji w Siemianowicach Śląskich.

Prezydent Miasta Pan Jacek Guzy nie tylko objął Konferencję swoim patronatem, ale zaszczyił nas swoją obecnością z zainteresowaniem przysłuchując się wystąpieniom prelegentów i biorąc czynny udział w dyskusji, która była bardzo ożywiona.

Goście podziwiali odrestaurowane wnętrza Willi Fitznera i zgodnie twierdzili, że rozmowy o posłudze myślenia, tolerancji, kulturze w sferze ducha i sferze inteligencji powinny odbywać się w tak pięknym otoczeniu. Pomimo, że zbliża-

ła się godzina 20.00 nikomu z obecnych nie chciało się wychodzić. Wypowiedzi podczas dyskusji były tak interesujące, że mogłyby stanowić kanwę następnej konferencji, zamysł jest taki, aby taką wymianę myśli organizować cyklicznie. Podsumowując te przemyślenia można jedynie powtórzyć za prof. Zbigniewem Łabno, że inteligencja jest siłą napędową wszelkiego rozwoju i łączy się ściśle z dobrem wspólnym.

W imieniu Zarządu KIK w Katowicach i własnym pragnę serdecznie podziękować Panu Prezydentowi Jackowi Guzemu za umożliwienie nam zorganizowania Konferencji w pięknym wnętrzu Willi Fitznera, która tym samym staje się wizytówką naszego miasta. Dziękuję za objęcie tej imprezy Patronatem Honorowym i za obecność. Pragnę również podziękować Siemianowickiemu Centrum Kultury za profesjonalne przygotowanie Sali pod konferencję.

*Danuta Sobczyk*

*Przewodnicząca Sekcji KIK w Siemianowicach Śl.*

*Członek Zarządu KIK w Katowicach*

### **Kluby Inteligencji Katolickiej wobec przemian w Polsce**

Sobór Watykański II dowartościował rolę świeckich w Kościele katolickim. Zarówno dokumenty soborowe, jak i inne dokumenty wydawane przez kolejnych papieży, zwracają uwagę na zadania i odpowiedzialność świeckich w posłannictwie Kościoła. W przemówieniu do Klubów Inteligencji Katolickiej pielgrzymujących do Rzymu w 1997 roku [1] Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział: „*Moi drodzy, natchnieniem dla waszej działalności na przyszłość niech będzie zawsze nauka Kościoła, zwłaszcza dokumenty Soboru Watykańskiego II, takie jak Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium, Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes, Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicum actusitate, czy też Adhortacja Apostolska Christifideles laici.*” „Posynodalna adhortacja apostolska **Christifideles laici** Ojca Świętego Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II” z 30 grudnia 1988 roku wskazuje, na czym ma polegać zaangażowanie świeckich w parafii i jakie są formy osobistego uczestnictwa w życiu Kościoła. Adhortacja formułuje prawo katolików świeckich do zrzeszania się i określa jakie kryteria powinno spełniać chrześcijańskie stowarzyszenie. Adhortacja podkreśla

misyjny charakter Kościoła i wskazuje, w jaki sposób świeccy mogą w tej misji uczestniczyć. W p. 42 Jan Paweł II wskazuje na ważność zaangażowana się w sprawy publiczne: „*Aby ożywić duchem chrześcijańskim doczesną rzeczywistość służąc - jak zostało powiedziane - osobie i społeczeństwu, świeccy nie mogą rezygnować z udziału w „polityce”, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu **wspólnego dobra**; Ojcowie synodalni stwierdzali wielokrotnie, że prawo i obowiązek uczestniczenia w polityce dotyczy wszystkich i każdego; formy tego udziału, płaszczyzny, na jakich on się dokonuje, zadania i odpowiedzialność mogą być bardzo różne i wzajemnie się uzupełniać. Ani oskarżenia o karierowiczostwo, o kult władzy, o egoizm i korupcję, które nierzadko są kierowane pod adresem ludzi wchodzących w skład rządu, parlamentu, klasy panującej czy partii politycznej, ani dość rozpowszechniony pogląd, że polityka musi być terenem moralnego zagrożenia, bynajmniej nie usprawiedliwiają sceptycyzmu i nieobecności chrześcijan w sprawach publicznych.*” Dalej czytamy: „*Współpracując ze wszystkimi, którym sprawa pokoju naprawdę leży na sercu, i korzystając z pomocy specjalnych instytucji państwowych i międzynarodowych, świeccy katolicy powinni rozwijać dzieło wychowania mającego na celu przewyciężenie panoszącej się kultury egoizmu, nienawiści, zemsty i wrogości, a równocześnie wzrost solidarności na wszystkich szczeblach. Solidarność bowiem **„jest drogą do pokoju, a zarazem do rozwoju”**. Mając to na uwadze Ojcowie synodalni wezwali chrześcijan do odrzucania wszelkich form niedopuszczalnej przemocy oraz do popierania postawy dialogu i pokoju, a także do angażowania się we wprowadzanie sprawiedliwego ładu społecznego i międzynarodowego*”

W swoim przemówieniu do Klubów Inteligencji Katolickiej Ojciec Święty tak określa zadania katolickiej inteligencji [1]: „*Wydaje się, że ruch Klubów Inteligencji Katolickiej ma i dzisiaj do odegrania ważną misję na niektórych zwłaszcza obszarach chrześcijańskiej i obywatelskiej aktywności. Pragnę wspomnieć tylko niektóre: uczenie własnym przykładem uczestnictwa w życiu publicznym pojmowanego przede wszystkim jako służba człowiekowi; ukazywanie działalności politycznej, rozumianej jako chrześcijański*

*obowiązek i troska o dobro wspólne, bez szukania osobistych korzyści. Ważne jest również kształtowanie umiejętnej publicznej obrony wartości chrześcijańskich w życiu społecznym. Doświadczenia, jakie ruch Klubów Inteligencji Katolickiej już posiada, mogą okazać się bardzo przydatne w prawdziwym dialogu z ludźmi poszukującymi sensu życia, czy też pomocne w dążeniu do zmiany nastawień wobec religii i Kościoła u tych, którzy posiadają zbyt uproszczone wizje chrześcijaństwa.*”

Udział inteligencji katolickiej w budowaniu nowego ładu w wolnej i demokratycznej Polsce nie może być zrozumiany bez znajomości historii.

Podczas II Wojny Światowej polska inteligencja poniosła olbrzymie straty wyniszczana zarówno przez Niemcy, jak i Związek Radziecki. Powojenne czasy były dla wielu wykształconych ludzi okresem tułaczki w różnych krajach świata, a dla tych, którzy zgodnie ze swoim sumieniem chcieli służyć Polsce, okresem prześladowań a nierzadko tortur kończących się śmiercią.

Jedyną oficjalną organizacją, która miała reprezentować katolików świeckich, było Stowarzyszenie PAX zarejestrowane w 1947 roku, ściśle współpracujące z komunistyczną władzą. Do konfliktu w PAX doszło w 1952 roku, gdy Tadeusz Mazowiecki i Janusz Zabłocki wystąpili przeciw tezie o dążeniu do Boga przez służbę Kościołowi, narodowi i socjalizmowi [2].

W 1956 roku został założony Ogólnopolski Klub Postępowej Inteligencji Katolickiej. Wkrótce przyjęto, że o rejestrację będą starać się niezależne Kluby w poszczególnych miastach. W latach 1957-1958 władze zarejestrowały tylko 5 Klubów: w Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Krakowie i we Wrocławiu. Nie został zarejestrowany katowicki KIK, mimo że był na pierwotnej liście Klubów przewidzianych do rejestracji [3].

Utworzenie w 1957 roku „Libelli” - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością [4] - dało podstawę ekonomiczną zarejestrowanym Klubom oraz miesięcznikowi „Więź”. „Tygodnik Powszechny” i „Znak”, pomimo niskich nakładów, spełniały ważną rolę formacyjną i informacyjną. Działalność Klubów była skierowana na wychowanie i formację zgodnie z nauką Kościoła katolickiego, a szczególnie na poznawanie nauki Soboru Watykańskiego II. Władze rzadko udzielały zgody na spotkania otwarte. Dużą uwagę

zwracano na dzieci i młodzież organizując wjazdy, kolonie i obozy letnie.

Członkowie Klubów zabierali głos publicznie w sprawie ważnych wydarzeń dotyczących Polski, co zwykle kończyło się alergiczną reakcją ze strony komunistycznych władz. W obronie „Listu biskupów polskich do biskupów niemieckich” z 18 listopada 1965 r. wystąpił Stefan Frankiewicz - późniejszy ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej, a wtedy działacz toruńskiego KIK i pracownik Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Za karę, decyzją ministra szkolnictwa wyższego Henryka Jabłońskiego, odebrano mu stypendium naukowe i nakazano zwrot już pobranego w wysokości 70 tys. zł, co stanowiło równowartość ponad 32 średnich miesięcznych pensji [5].

Interpelacja poselska w 1968 roku w obronie represjonowanych studentów oraz przemówienie Jerzego Zawieyskiego podczas debaty w Sejmie spowodowały oszczercze i pełne nienawiści ataki na posłów koła „Znak” i ustąpienie prezesa warszawskiego KIK Jerzego Zawieyskiego z Rady Państwa.

Reprezentacją katolików w Sejmie było koło poselskie „Znak”. Kontrowersje wokół wpisania w 1976 roku do Konstytucji zapisów o PZPR, jako przewodniej sile politycznej społeczeństwa oraz przyjaźni i współpracy z ZSRR, a także określenia ustroju jako socjalistyczny spowodowały rozłam w środowisku Klubowym i powstanie po wyborach do Sejmu nowego koła poselskiego „Znak”, co większość środowisk katolickich odebrało jako zawłaszczenie istniejącej już nazwy i dla odróżnienia nazywali to koło „Neo-Znakiem”, odmawiając mu prawa reprezentowania katolików świeckich. Niemniej, istnienie tego katolickiego koła poselskiego było buforem łagodzącym stosunki państwo - Kościół. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych powstały nowe kluby inteligencji katolickiej, ale o profilu „Neo-Znaku”: w Warszawie, Łodzi i Lublinie. Orientację „Neo-Znaku” przyjął także Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu pod przewodnictwem Jerzego Ozdowskiego. Echa tego podziału są widoczne jeszcze dzisiaj.

W roku 1980 członkowie warszawskiego KIK pomagali komitetom strajkowym, a później powstającemu NSZZ „Solidarność”. To właśnie w siedzibie warszawskiego KIK odbywały się zebrania założycielskie komitetów zakładowych „Solidarności”, tu była pierwsza siedziba NSZZ „Soli-

darność” Regionu Mazowsze i tu rolnicy indywidualni zaczęli zakładać swój związek zawodowy.

W Polsce zaczęły powstawać niezależne Kluby Inteligencji Katolickiej. Utworzono ich kilkadziesiąt i po wielu trudach zarejestrowano. Również w Katowicach 26 lutego 1981 r. zarejestrowano KIK, którego zebranie założycielskie odbyło się 13 października 1980 r. [6]. Członkowie nowo powstałych Klubów wywodzili się m.in. z duszpasterstwa akademickiego, a także z organizacji katolickich rozwiązanych w drugiej połowie lat 40-tych ubiegłego wieku. W mrocznych czasach stanu wojennego Kluby zostały zawieszane, niektóre rozwiązane, a wielu członków Klubów zostało internowanych i poddanych różnego rodzaju szykanom np. zwolnieniom z pracy. Chociaż działalność Klubów w stanie wojennym była nielegalna, niektórzy członkowie uczestniczyli w spotkaniach duszpasterstwa akademickiego lub duszpasterstwa ludzi pracy, pomagali osobom internowanym, uwięzionym i ich rodzinom, albo działali w podziemnych strukturach „Solidarności”.

Obrady „Okrągłego Stołu” rozpoczęte 6 lutego 1989 roku a zakończone 5 kwietnia tego roku zapoczątkowały transformację ustrojową. Wśród doradców Lecha Wałęsy oraz w Komitecie Obywatelskim przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” byli członkowie warszawskiego KIK i środowiska „Znak”. Członkowie KIK byli także obecni w zespołach eksperckich. Przełomowe okazały się wybory do Sejmu i Senatu 4 czerwca 1989 roku. 30 członków Klubów Inteligencji Katolickiej zostało posłami lub senatorami, przy czym pamiętamy, że aż 60% miejsc w Sejmie zostało zarezerwowanych dla PZPR, ZSL i SD a 5% dla prokomunistycznych organizacji PAX, Unii Chrześcijańsko-Społecznej i Polskiego Związku Katolicko-Społecznego. Premier, Marszałek Sejmu, wice-marszałek Senatu - te funkcje przypadły członkom warszawskiego KIK.

Od samego początku Kluby Inteligencji Katolickiej, zarówno stare jak i nowe, były celem działań służby bezpieczeństwa wykorzystujących zarówno tajnych współpracowników, jak i podsłuchy. Działania te zakończyły się kilka miesięcy po objęciu funkcji premiera przez Tadeusza Mazowieckiego.

Sejmovą Komisję Nadzwyczajną do Zbadania Działalności MSW powołał sejm kontraktowy 17 sierpnia 1989 dla zbadania przestępczej działalności organów MSW w czasie stanu wojenne-

go w Polsce. Komisja zakończyła pracę we wrześniu 1991 roku. Z raportu wynika, że spośród 122 niewyjaśnionych przypadków zgonów działaczy opozycji aż 88 miało bezpośredni związek z działalnością funkcjonariuszy MSW. Mimo ustalenia ich nazwisk nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

Członkowie Klubów Inteligencji Katolickiej w całej Polsce byli wybierani do władz samorządowych wszystkich szczebli oraz podejmowali pracę w administracji rządowej i samorządowej [7]. Wszędzie tam starali się prowadzić swoją działalność w oparciu o formację wyniesioną z Klubów Inteligencji Katolickiej. Patrząc z perspektywy czasu widać, że nowe pola działalności powodowały rozluźnienie więzi z KIK, a często jej zanik. To z kolei było przyczyną łatwiejszej podatności na wpływy innych środowisk, a nawet działania sprzeczne z etyką katolicką.

Przemiany w Polsce po 1989 roku spowodowały zmiany w polskim prawie. Mimo, że w polskim Parlamencie było i jest wielu katolików, stanowione prawo nie zawsze zgodne jest z nauczaniem Kościoła i obraca się przeciw pewnym grupom obywateli. Typowym przykładem jest problem pracy w niedziele i święta. Przed 1989 rokiem niedziela i święta były dniami wolnymi od pracy, a wszelkie próby zmiany tego stanu rzeczy napotykały silny opór społeczny. Pamiętamy przecież zawołanie „Niedziela jest Boża i nasza”. Niestety, katolicy parlamentarzyści nie dopilnowali, aby niedziela była nadal dniem wolnym od pracy. W zmieniającym się prawie przegapili otwarcie furtki do pracy w niedzielę, z czego ochoczo skorzystali np. właściciele supermarketów. Dopiero, kiedy „mleko się rozlało” podniosły się głosy protestu. Zatrzymać kamyk jest łatwo, ale lawinę znacznie trudniej. Praca w niedzielę jest czynnikiem dezintegrującym rodzinę, a więc jest społecznie szkodliwa.

Zadajmy sobie pytanie. Czy wykupując wycieczkę w biurze podróży pytamy o możliwość uczestnictwa we Mszy św. niedzielnej? Wiele biur podróży nie zapewnia takiej możliwości. Ale, ilu katolików przeglądając ofertę biura podróży zapyta, czy będzie można uczestniczyć w niedzielnej Mszy św.? Wegetarianie wywalczyli sobie odpowiednie posiłki podczas wycieczek. Jeśli jakieś biuro nie zapewni im bezmięsnych posiłków, to pójdą do innego biura mimo, że cena wycieczki może być nieco wyższa. A katolik? Nawet się nie zapyta o niedzielną Mszę św.

Środowiska laickie otrzymały silne wsparcie zachodnich organizacji nieprzyjaznych Kościołowi katolickiemu. Korzystając z takiego wsparcia, jak również własnych środków, środowiska ateistyczno-laickie różnymi sposobami działają na rzecz ograniczenia roli Kościoła katolickiego w Polsce. Starają się wprowadzić prawo sprzeczne z nauką Kościoła a poprzez media kształtować postawy niechętnie Kościołowi. Inteligencja katolicka wobec takich prób najczęściej pozostaje bierna. Po części wynika to z faktu, że dysponuje wielokrotnie niższymi środkami te, które mają do dyspozycji zwolennicy rozwiązań sprzecznych z nauką Kościoła. Z biegiem lat zmniejsza się udział katolickiej inteligencji w różnych gremiach decyzyjnych.

Przyjęcie Traktatu Lizbońskiego stawia w trudnej sytuacji katolików, którzy chcą, aby nasze życie publiczne było oparte na wartościach chrześcijańskich. Niekorzystną sytuację pogłębiają praktycznie bezkarne działania osób lub grup znieważających symbole chrześcijańskie, szczególnie krzyż, błędne informacje dotyczące Kościoła podawane przez niektóre środki społecznego przekazu oraz kuriozalne wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strassburgu.

Po 1989 roku powstało wiele organizacji pozarządowych, a w Kościele rozwinęły się ruchy katolickie. Członkowie Klubów Inteligencji Katolickiej w wielu przypadkach byli założycielami innych stowarzyszeń i często wiązali się z jakimś ruchem lub stowarzyszeniem wykorzystując formację nabytą w KIK. Bogactwo aktywności katolików w polskim Kościele pokazał III Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich (11.06.2005 - 17.06.2007) [8]. Formacja duchowa połączona z większą wrażliwością na problemy społeczne oraz wsparcie osób angażujących się w sprawy publiczne może przyczynić się do większej skuteczności działań katolików świeckich.

Ojciec Święty Jan Paweł II przemawiając do intelektualistów zgromadzonych w kolegiacie Świętej Anny w Krakowie powiedział, że „*Niewiele jest rzeczy równie ważnych w życiu człowieka i społeczeństwa, jak posługa myślenia. "Posługa myślenia", o której mówię, to w swej istocie nic innego jak służba prawdzie w wymiarze społecznym. Każdy intelektualista, bez względu na przekonania, jest powołany do tego, by kierując się tym wzniosłym i trudnym ideałem, spełniał funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub co go pomniejsza.*” Te słowa



w szczególny sposób odnoszą się do katolickiej inteligencji.

22 maja 1995 roku Jan Paweł II w Skoczowie [9] powiedział, co tkwi u podstaw problemów społecznych, gospodarczych i politycznych. Jest to sprawa ładu moralnego, bo ład moralny jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. *"Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia!"* - mówił papież. Wołanie to dzisiaj jest jeszcze bardziej aktualne.

#### Oдноśniki

- [1] <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/przem.html>  
 [2] Andrzej Friszke. Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956-1989. Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1997.  
 [3] Michał Białkowski, informacja ustna na podstawie materiałów IPN.  
 [4] Paweł Kądziała. Libella 1957-1997. Historia i współczesność. Libella. Warszawa 1997.  
 [5] Michał Białkowski. Oaza na Mostowej. Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu (1957-2007). Oficyna Wydawnicza FINNA. Toruń 2008.  
 [6] Henryk Dutkiewicz. Z dziejów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach (1980-1994). Kościół Śląski wspólnotą misyjną. Instytut Górnośląski. Katowice 1995.  
 [7] Antoni Winiarski. Kluby Inteligencji Katolickiej wobec polityki. Władza jako służba społeczeństwu. Instytut Górnośląski. Katowice 1999.  
 [8] Służyć Królestwu Bożemu w świecie. III Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich 11.06.2005- 17.06.2007. ARWIL s.c. Warszawa 2007.  
 [9] [http://www.muzeumsarkandra.akcja.pl/html/jan\\_pawe3\\_ii.html](http://www.muzeumsarkandra.akcja.pl/html/jan_pawe3_ii.html) Antoni Winiarski

### **Dzień Papieski w Katowicach i w Zabrzu**



Gablotka w kościele w Kokoszycach – IX 2010 r.

Jak w poprzednich latach członkowie KIK w Katowicach włączyli się w zbiórkę pieniężną na stypendia dla ubogich dzieci. W Katowicach zebrano 380,90 zł, a w Zabrzu 3400 zł. Dla porównania; w zeszłym roku zebrano odpowiednio: 157,10 zł i 2440 zł.

### **Wpłaty 1% z podatku dla KIK-u w Katowicach w 2010 r.**

W tym roku otrzymaliśmy informację z Urzędów Skarbowych o wpłatach dla naszego Klubu. Dziękujemy bardzo Osobom, które wpłaciły i zachęcamy do wpłat w przyszłym roku.

KIK w Katowicach – zestawienie 1%		
1.	US w Bytomiu	31,10
2.	US w Chorzowie	306,00
3.	US w Chrzanowie	41,50
4.	I US w Gdyni	29,20
5.	I US w Gliwicach	162,20
6.	I US w Katowicach	185,30
7.	II US w Katowicach	2 249,80
8.	US w Mikołowie	507,30
9.	US w Mysłowicach	130,00
10.	US w Tychach	86,70
11.	US w Siemianowicach	91,00
12.	US w Sosnowcu	399,00
13.	US w Warszawie-Ursynów	246,50
14.	US w Zabrzu	229,89
Razem		4 738,89

Ze względu na niskie od lat składki członkowskie dochód z jednego procenta od podatku stanowi istotną pozycję w naszym budżecie.

*Małgorzata Piechoczek*

### **Jacek Chmieleński odszedł do Pana**

W tegoroczne Święto Wszystkich Świętych, po raz pierwszy, zapaliliśmy znicze także na grobie Jacka, który zmarł 26. czerwca br. Wiedzieliśmy o jego ciężkiej chorobie, ale mieliśmy nadzieję, że uda mu się ją pokonać.

Jacek urodził się 03.07.1950 r. Był z nami od początku istnienia KIK Sekcji Janów (kwiecień 1989 r.). Przez 8 lat był wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej KIK w Katowicach. Śląsk był jego małą ojczyzną. Tutaj chciał żyć i pracować. Skończył studia inżynierskie na wydziale automatyki Politechniki Śląskiej. Razem z żoną Barbarą wychował pięć córek. Aktywnie uczestniczył w życiu swojej parafii. Był lektorem w kościele św. Anny w Katowicach - Janowie. Co roku brał udział w przygotowywaniu Wigilii

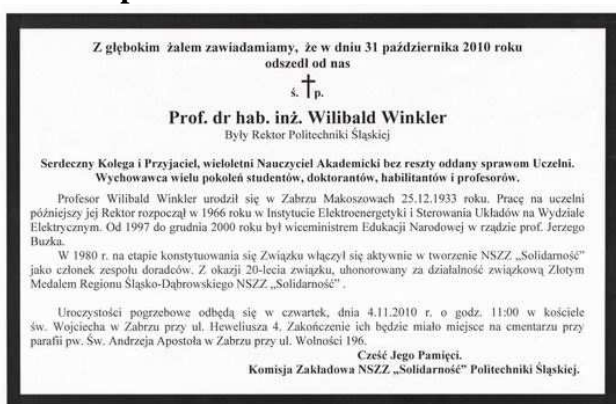
dla osób samotnych i ubogich. Wraz ze swoim przyjacielem, dr. matematyki, tradycyjnie obierali ziemniaki dla około 100 osób. Nasz ówczesny proboszcz, ks. J. Klemens, żartował, że u nas, do tej czynności potrzebne jest wyższe wykształcenie.

Z domu rodzinnego wyniósł wzorce wiary i przywiązanie do tradycji. Od dzieciństwa chodził pieszo do Piekar na pielgrzymkę mężczyzn. Przed śmiercią był na swojej ostatniej pielgrzymce do M. B. Piekarskiej, po raz pierwszy samochodem.

Będzie nam Go bardzo brakowało.

*Wiesława Knapik*

### Zmarł prof. dr hab. inż. Wilibald Winkler



### Prof. Wilibald Winkler nie żyje Człowiek dobry i prawy (fragmenty)

Prof. Wilibald Winkler zmarł 31 października (...)

W środowisku naukowym prof. Winkler był cenionym za kompetencję i uczciwość – podkreślano, gdy dwa lata temu odbierał nagrodę metropolity katowickiego „Lux ex Silesia”. (...) Od 1997 do 2000 roku prof. W. Winkler był wiceministrem edukacji narodowej (...) W grudniu 2000 roku premier Buzek mianował go wojewodą śląskim (...) Mszy pogrzebowej przewodniczyli biskup gliwicki Jan Wieczorek, katowicki biskup pomocniczy Józef Kupny, koncelebrowało 20 księży. (...) Prof. Wilibalda Winklera pożegnali jego przyjaciele – prof. Bolesław Pochopień z Politechniki Śląskiej oraz prof. Andrzej Wiszniewski z Politechniki Wrocławskiej. (...) Ks. Waldemar Packner

*Gość Gliwicki, str. III,  
Gość Niedzielny, 14 XI 2010.*

### Wspomnienie

#### o ś.p. dr. inż. Eugeniuszu Wróble

W dniu 15 października 2010 roku zmarł tragicznie ś.p. dr inż. Eugeniusz Wróbel, adiunkt w Zakładzie Mikroprocesorów i Teorii Automatów Instytutu Informatyki Politechniki Śląskiej, ceniony naukowiec, nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń informatyków. Autor kilkunastu podręczników akademickich i wielu publikacji z zakresu teorii układów cyfrowych, systemów mikroprocesorowych, języków assemblerowych i informatycznych systemów przemysłowych, współtwórca wielu prac naukowo-badawczych i wdrożeń.

Pomysłodawca i współtwórca Centrum Kształcenia Kadr Lotnictwa Cywilnego Europy Środkowo-Wschodniej w Politechnice Śląskiej, a w jego ramach studiów, kursów i szkoleń. Człowiek otaczany powszechnym i zasłużonym szacunkiem, niezwykle oddany swojej uczelni, sprawom ziemi śląskiej i Ojczyzny, służbie państwu. Wicewojewoda Katowicki (1990-1995), doradca w gabinecie politycznym Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w rządzie Jerzego Buzka, doradca w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (2003-2005), Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa a następnie w Ministerstwie Transportu (2005-2007). Z Jego inicjatywy m.in. powołano Polską Agencję Żeglugi Powietrznej jak również powstało Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze a także uruchomiono i rozbudowano Międzynarodowy Port Lotniczy w Katowicach. Analizując treść naszych wspólnych, częstych i długich rozmów, który dotyczyły różnych zagadnień i problemów, zastanawiałem się nad tym CZY i CO chciałby nam powiedzieć Gienek w dniu swojego pogrzebu? Jakoś przyszło mi na myśl, aby sięgnąć po książkę będącą zapisem rekolekcji, które odbyły się w roku 2001 w Magdalence, a jedno z rozważań dotyczyło największego problemu człowieka, jakim jest zło. Dlatego w dniu pogrzebu, w słowie pożegnalnym, wyraziłem przekonanie, że powiedziałby do nas, m.in.:

*„Skoro jest Bóg, to dlaczego istnieje zło na świecie? Z jednej strony wierzymy w istnienie Boga osobowego, a z drugiej strony wiemy, że istnieje rzeczywiste zło. Jak powiązać te dwie rzeczywistości – nie wiemy, i to jest prawdziwy problem. A jakie jest chrześcijańskie rozwiązanie? Wierzymy, że osobowe zło jest rzeczywiste*

*i jest powodem prawdziwego cierpienia. Wierzymy, że Bóg jest dobry i pragnie zbawienia nas wszystkich. Dlatego nigdy nie pragnie zła, ale dopuszcza jego istnienie. Dlaczego? Ponieważ dał ludziom siłę wolnej woli, dzięki której możemy powiedzieć „NIE”, nawet samemu Bogu. Jeśli pragniemy żyć wolną wolą, zawsze będzie ryzyko i wyzwanie. Mając wolną wolę, możemy czynić zło innym, sprzeciwić się Bogu, a nawet sprowadzić zło na cały świat. Nie istnieje jedno źródło zła i na tym polega problem. Pierwszym źródłem zła jesteśmy my sami, źródłem problemów dookoła nas. Ale zło istnieje nie tylko w nas, ale również w ludziach, dookoła nas w społeczeństwie, w którym żyjemy. Jest jeszcze trzecie źródło zła - poza nami, poza ludźmi, którzy nas otaczają – jest to świat złych mocy, które nazywamy złymi duchami. Święty Paweł mówi, że Bóg pragnie zbawienia wszystkich, bez wyjątku. Chrześcijanin powinien z odwagą stanąć do duchowej walki z siłami ciemności, zmierzać do usunięcia zła i tego wszystkiego co wprowadza zamęt – natomiast celem tej walki nie może być zniszczenie człowieka. Miłość Boga jest cierpliwą, miłosierną, wybaczącą”. A na zakończenie, zwróciłbyś się do nas, a zwłaszcza do przedstawicieli mediów, z apelem: „USZANUJCIE BÓL MOJEJ RODZINY!”.*

Dziękuję Tobie, Drogi Gienku, za wszelkie dobro, które uczyniłeś z myślą o Politechnice Śląskiej i jej społeczności akademickiej, ziemi śląskiej i naszej Ojczyźnie.

*Bolesław Pochopień*

### **Uroczystość Chrystusa Króla w katedrze św. Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach**

W święto patronalne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Akcji Katolickiej 21 listopada 2010 r. o godz. 17.00 była sprawowana Msza św. pod przewodnictwem ks. biskupa Gerarda Kusza. Na początku uroczystości ks. Jarosław Buchenfeld powiedział, że to jest święto patronalne KSM i AK, ale też są przedstawiciele stowarzyszeń, wspólnot i ruchów działających w Diecezji gliwickiej i zostały one wymienione przez Księdza. Spośród kilkunastu wymienionych były: Droga Neokatechumenalna, Klub Inteligencji Katolickiej, Legion Maryi, Ruch solidarności z ubogimi III świata „Maitri”, Przymierze Rodzin Mamre, Ruch Światło-Życie, Kościół Domowy, Stowa-

rzyszenie im. Św. Brata Alberta, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Gliwicki Klub Frondy i Żywy Różaniec.

W homilii ks. biskup Gerard Kusz powiedział, że jest to święto patronalne Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, ale cieszy się z tego, że są obecne stowarzyszenia i ruchy. Nawiązując do odczytanej Ewangelii powiedział, że opisana sytuacja występuje po dzień dzisiejszy. Po drugiej stronie Jezusa był dobry łotr, który w ostatniej chwili wyznał wiarę w Jezusa, podobnie jak setnik. Dla Jezusa - króla w cierniowej koronie – królować to znaczy służyć. Dalej zwrócił uwagę ks. Biskup, że królestwo Jezusa to królestwo prawdy, światłości, miłości, sprawiedliwości. Chrystus, król Wszechświata chce być królem ludzkich serc. Zwracając się do nas, członków stowarzyszeń i ruchów, powiedział, że my mamy dawać świadectwo swoim życiem, że takie królestwo jest możliwe. Dalej powiedział, że chcemy modlić się, aby nam nie brakło odwagi, bo światu i Ojczyźnie trzeba ludzi, którzy nie boją się myśleć krytycznie i być świętymi i nie boją się powiedzieć, że królem ich serc jest Jezus Chrystus.

Po homilii 12 nowych członków KSM złożyło przyrzeczenie, a członkowie Akcji Katolickiej odnowili swe przyrzeczenia. Potem nastąpiło wręczenie odznak nowym członkom Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

*Stanisław Waluś*

### **Przebaczenie – dar i zadanie**

10 listopada 2010 r. w sekcji KIK w Gliwicach mieliśmy okazję wysłuchać wykładu ks. dr. Roberta Chudoby pt. „Przebaczenie – dar i zadanie”. Na początku Wykładowca przybliżył nam pojęcie krzywdy i zwrócił uwagę, że przebaczenie wymaga nie tylko ciężkiej pracy, ale i daru Bożego. Przebaczyć to nie znaczy zapomnieć – przebaczenie nie oznacza, że należy zrzec się swoich praw – byłoby to nakładanie tyranii do czynienia swojej niesprawiedliwości. Przebaczyć, to nie znaczy uniewinnić. Przebaczenie, które nie zwalcza niesprawiedliwości jest złe, przebaczyć, to nie znaczy tolerować zbrodni – kontynuował Ks. Chudoba. Na koniec Wykładowca powiedział, że przebaczymy drugiemu wolą, a nie uczuciem.

*Stanisław Waluś*

## Przestrzeń

*Мицна, як смерть, Твоя в'язниця,  
В ній морок смороду і мла.  
Невже ж Тобі ще може снитися,  
Що вільна Ти колись була?  
Євген Маланюк, Псалми степу<sup>1</sup>*

Sięgające po sam horyzont pola. Krajobraz stepowy, płasko. A mnie się dzisiaj znowu śniły góry. Może dlatego, że w nocy nie wybrzmiał jeszcze we mnie II Koncert skrzypcowy Szymanowskiego, którego słuchałam późnym wieczorem, zamykając oczy i przywołując obraz górzystego terenu tak obcego miejscu mojego pobytu.

Kiedyś podróżowałam po Ukrainie i z tego wyjazdu pozostały w mojej pamięci przestrzenie, dla mnie nierozzerwalnie związane z pragnieniem wolności. Teraz, żyjąc na tej ukraińskiej rozległej przestrzeni, czuję się nią ograniczona. Jak to możliwe? Czyżby przestrzeń nie wywoływała już w mojej świadomości myśli o wolności?

Jadę marszrutką. Okna autobusu są szczelnie pozastłaniane brudnobordowymi zasłonkami postrzępionych ze starości tak artystycznie, że sprawiają wrażenie, jakby były specjalnie w taki sposób wykończone. Nikt nawet nie próbuje odsłaniać tych sztywnych zasłonek, ponieważ takie działanie kończy się wlaniem palącego słońca do marszrutki. Zresztą widok jest zazwyczaj jeden – przestrzeń. Marszrutka zatrzymała się. Przy drodze stoją jacyś ludzie z wielkimi siatami i wchodzi do autobusu, upychając swoje bagaże. Rozglądam się w poszukiwaniu jakichś domów, ale nie ma nic. Skąd się ci ludzie wzięli? Specyfika Ukrainy – droga, ogromne, wręcz nieograniczone pola z jednej i z drugiej strony. Między polami dróżka osłonięta drzewami rozkładającymi nad nią swe gałęzie, tworzącymi ładną alejkę nad tym pustkowiem. Ta mała droga prowadzi do wsi, położonej kilka kilometrów od głównej drogi. Tam autobus nie dojeżdża.

Ziemia jest bardzo sucha, trawa wypalona przez słońce. Krajobraz sprawia przytłaczające wrażenie, choć przestrzeni jest niewątpliwie dużo. Być może moje polskie oko nie jest przyzwyczajone do takich rozmiarów pól pokoleńniczych – wyrazu wolności? Kiedy dojrzywało

zboże, w naturalny sposób tworzyła się flaga narodowa Ukrainy – niebieskie niebo i żółte pola. A tymczasem? Niemiłosierne słońce niedające wytchnąć nawet zazwyczaj uśmiechającym się do niego słonecznikom na wprost spalonym, pochylonym teraz do ziemi.

Mając góry w głowie i korzystając ze Światowego Dnia Muzyki, puściłam podczas zajęć z języka polskiego *Orawę* Wojciecha Kilara. Stwierdziłam, że muzyki Fryderyka Szopena uczestnicy tych zajęć będą mieli jeszcze okazję posłuchać, a któż im powie o Wojciechu Kilarze? Pierwsze niezrozumienie dotyczyło miejsca urodzenia kompozytora. Lwów? I on jest Polakiem? Jak to możliwe? Drugie niezrozumienie dotyczyło samej muzyki. Być może na tym płaskim, stepowym kawałku ziemi trudno usłyszeć góry. Woleliby Szopena.

Zaczęła się jesień i wczoraj wieczorem deszcz kołysał mnie do snu. Znowu siedzę w autobusie, podstawowym środku komunikacji. Jest to autobus podmiejski, jadę do jednej wsi. Mam do przejechania około 60 km, czyli w tutejszych, ukraińskich warunkach jest to rzeczywiście „pod miastem”. Przed podjechaniem autobusu na przystanek udało mi się do niego wsiąść jeszcze na parking, żeby zająć miejsce. Zanim autobus ruszył, zostaliśmy poproszeni o szczelne zasunięcie zasłonek. Dlaczego? Przecież zamiast słońca tym razem do autobusu wdierał się deszcz. Zasłonki okazały się wielofunkcyjne. Nie tylko chronią od słońca, ale także chronią bardzo rozpowszechniony tutaj proceder sprzedawania biletów przez kierowców, którzy potem nie rozliczają się z zarobionych pieniędzy z przedsiębiorstwem komunikacyjnym.

Ukraino, gdzie pragnienie wolności jest wpisane w twoją ziemię, dlaczego śpisz? Dlaczego nie pragniesz dalej? Przecież samo pragnienie jest już rodzajem wolności. Iluż jeszcze poetów będzie wylewać łzy nad twoim uśpieniem? Czy zdołasz otworzyć oczy, dopóki wiersze Małaniuka choćby w dziesięciu sprawiedliwych wywołują poczucie wstydu?

*Ewa Winiarska  
Chersoń, Ukraina 2010*

## Podsumowanie treści dzienników z 31 X 2010 r.

### – przed świętem Wszystkich Świętych

„Dziennik Zachodni” – Na pierwszej stronie zapowiedź artykułu „Pamiętamy o tych, którzy odeszli” – na str. 14-17 sylwetki zmarłych Polaków w tym roku. Stron numerowanych 24.

<sup>1</sup> /”Mocne jak śmierć jest Twoje więzienie  
W nim mrok smrodu i gęstej mgły  
Czyż może się Tobie jeszcze śnić,  
Żeś była kiedyś wolną?”  
Jewhen Małaniuk, *Psalmy stepu*

W środku osobny dodatek „Magazyn Rodzinny”. Pamięci zmarłych na pierwszej stronie poświęcono 24%, w całym dzienniku – 22%. O Wszystkich Świętych – nic.

„Gazeta Wyborcza” – 24 strony ponumerowane, dodatek „Którzy odeszli” – 8 stron, „Gazeta na Święto” – 20 stron. W sumie 52 strony. 4% pierwszej strony poświęcone Wszystkim Świętym i dniu zmarłych. Pamięci zmarłych – 15,5% całości. Wszystkim Świętym 1% pierwszej strony.

„Dziennik. Gazeta Prawna” – 20 stron ponumerowanych + dwa dodatki: „Biznes Report” i „Kultura i Program TV”. Na pierwszej stronie – nic, w całym wydaniu – nic.

„Dziennik Polski” – 24 strony. Dzień zmarłych – 26% na pierwszej stronie (tekst ks. Jacka Stryczka + zdjęcie). Wszystkim Świętym – około 2%, dniu zmarłych i cmentarzom – około 12,5% całości.

„Rzeczpospolita” – 16 stron + 8 stron dodatku poświęconego zmarłym. Na pierwszej stronie 33% o dniu zmarłych, na 2 stronie 7% poświęconych Wszystkim Świętym. 42% całości zmarłym, cmentarzom, nekrologom.

„Super Express” – 20 stron. 1 strona – 46% zmarli, 16,5% zmarli w całości.

„Fakt” – 24 strony, 10% zmarli i Dzień Zaduszny na 1 stronie, Zmarli, cmentarze – 12% - w całości.

„Nasz Dziennik” – 32 strony. 1 strona – 8% odpusty, 41% zmarli, W całości: 6% Wszystkich Świętych, 9,5% odpusty, 14% zmarli, cmentarze.

Dziennik	Wszystkich Świętych, odpusty		Zmarli, dzień zmarłych, cmentarze	
	pierw. strona	całość	pierw. strona	całość
Dziennik. Gazeta Prawna	0%	0%	0%	0%
Dziennik Polski	0%	2%	26%	12,5%
Dziennik Zachodni	0%	0%	24%	22%
Fakt	0%	0%	10%	12%
Gazeta Wyborcza	1%	0,02%	3%	13,5%
Nasz Dziennik	8%	15,5%	41%	14%
Rzeczpospolita	0%	0,3%	33%	42%
Super Express	0%	0%	46%	12%

Jak widać z tabeli dla nas katolików najbardziej wartościowym dziennikiem jest „Nasz Dziennik”. Na drugim miejscu byłby wydawany w Krakowie „Dziennik Polski”, na trzecim „Rzeczpospolita”.

Do podobnych wniosków można dojść po zapoznaniu się z analizami treści prasy zamieszczonymi w biuletynach Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach „Dłatego”, które są zamieszczone na stronie internetowej <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl> KIK-u w Katowicach. Numery biuletynów (z lat 2005 – 2009): 160-162, 163-165, 180, 209, 210-212, 219 zawierają podobne analizy.

*Stanisław Waluś*

### In vitro

#### Projekt PiS zakazujący in vitro do prac w komisjach też dzięki głosom PO

29.10. Warszawa (PAP) - Projekt Bolesława Piechy (PiS), w którym zakazuje się stosowania metody in vitro, w piątkowym głosowaniu w Sejmie trafił do dalszych prac w komisjach także dzięki głosom oddanym przez posłów PO. W klubach nie było dyscypliny ws. głosowań nad in vitro.

Przeciwko odrzuceniu projektu Piechy opowiedziało się 238 posłów z 405 głosujących, w tym 74 posłów Platformy Obywatelskiej, 141 z PiS i 19 z PSL. Za odrzuceniem było 144 posłów, w tym 94 z PO i 33 z klubu SLD. Projekt zakazuje in vitro, ale dopuszcza możliwość tzw. adopcji zarodków, które zostaną wytworzone przed wejściem w życie nowych przepisów.

Posłowie głosowali w sumie nad sześcioma projektami dotyczącymi in vitro. Trzy z nich zgłosiła Małgorzata Kidawa-Błońska (PO), jeden Jarosław Gowin (PO) i po jednym posłowie PiS - Piecha i Teresa Wargocka.

Sejm zdecydował o przekazaniu do dalszych prac w komisjach: zdrowia oraz polityki społecznej i rodziny także projektów zgłoszonych przez Kidawę-Błońską i Gowina. Posłowie odrzucili projekt Wargockiej, zakazujący in vitro i przewidujący za to nawet karę więzienia. Nadzwyczajna podkomisja pracuje już nad dwoma lewicowymi projektami ustaw, które regulują kwestie związane z metodą in vitro.

Za dalszymi pracami w komisjach nad projektem Kidawy-Błońskiej opowiedziało się 222 posłów z 405 głosujących, w tym 171 z PO, pięciu z PiS, 35 z SLD i trzech z PSL. Za jego odrzuceniem zagłosowało 174 posłów, w tym z PiS - 146.

Za dalszymi pracami nad projektem Jarosława Gowina opowiedziało się 211 posłów z 404 głosujących: 158 posłów z PO, 22 z klubu PiS, 1 z SLD i 24 PSL. Za odrzuceniem projektu opowiedziało się 180 posłów, w tym 122 z PiS.

Różnica między projektami posłów PO polega przede wszystkim na podejściu do kwestii tworzenia zarodków. Gowin proponuje, by można było wytwarzać ich maksymalnie dwa, ale pod warunkiem, że oba miałyby być implantowane. Kidawa-Błońska nie wprowadza takiego limitu i umożliwia zamrażanie embrionów. Ponadto posłanka dopuszcza in vitro także dla osób niebędących małżeństwami, pod warunkiem, że są to pary heteroseksualne. Gowin ogranicza in vitro tylko do małżeństw.

Kidawa-Błońska powiedziała w piątek, że widzi możliwość współpracy z Gowinem ws. in vitro: "Oba projekty Platformy mówią, że chcemy, by in vitro było stosowane i dalej już powinniśmy się kierować wiedzą medyczną, wiedzą naukową i mam nadzieję, że w mozołę, ale dojdziemy do stanowiska" - podkreśliła.

Z kolei mimo zasadniczej różnicy w kwestii legalności in vitro, w projektach Piechy i Gowina można odnaleźć wiele wspólnych elementów, dotyczą one m.in. ochrony prawnej embrionów, podejścia do badań genetycznych i możliwości wydania zgody przez sąd na implantację zarodka do organizmu samotnej kobiety.

"Polskie społeczeństwo jest konserwatywne, cokolwiek byśmy o tym nie myśleli. Natomiast regulacja między projektem moim i Gowina byłaby możliwa i sądzę, że będziemy robić wszystko, żeby tak się stało" - powiedział w piątek Piecha.

W ocenie premiera Donalda Tuska projekt Kidawy-Błońskiej ws. in vitro "da najlepsze efekty". "Dobrze się stało, że na tym etapie dyskusji dopuszczono wszystkie projekty, które wychodzą z różnych założeń, z różnych systemów wartości, ale są elementarnie racjonalne" - ocenił w piątek głosowania sejmowe szef rządu, który przebywa na szczycie w Brukseli.

Poparcie dla propozycji zgłoszonej przez Kidawę-Błońską deklarowała także na dzień przed głosowaniami minister zdrowia Ewa Kopacz. Kopacz powiedziała w czwartek, że projekty zakazujące in vitro (projekt Piechy i Wargockiej) w jej odczuciu powinny zostać odrzucone. (PAP) 29.10.2010 16:37

<http://www.salon24.pl/news/65370,projekt-pis-zakazujacy-in-vitro-do-prac-w-komisjach-tez-dzieki-glosom-po>  
pobrane 14 XI 2010 r.

### **Głosowanie w Sejmie nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy posłanki PiS Teresy Wargockiej całkowicie zakazującej metody in vitro**

Głosowanie odbyło się 29 października 2010 r. i nie obowiązywała dyscyplina klubowa. Głosowało 393 posłów, za było 201, przeciw - 175, wstrzymało się - 17, a nie głosowało - 33.

Z klubu PO liczącego 204 posłów głosowało za 142, przeciw - 18, wstrzymało się - 11, nie głosowało - 33. Ponieważ wielu posłów określa się, że są katolikami warto wymienić tych, którzy dali świadectwo wierności przykazaniu nie zabijaj i nauce Kościoła, czyli głosowali przeciw: Budnik Jerzy, Czerwiński Andrzej, Czuma Andrzej, Fabisiak Joanna, Gadowski Krzysztof, Gowin Jarosław, Gut-Mostowy Andrzej, Kopeć Tadeusz, Kosecki Roman, Koźlakiewicz Mirosław, Musiał Jan, Raniewicz Grzegorz, Raś Ireneusz, Saługa Wojciech, Sekuła Mirosław, Smirnow Andrzej, Suchowiejko Wiesław, Żalek Jacek. Wśród nieobecnych był Tusk Donald.

Z klubu PiS liczącego 162 posłów głosowało za 3, przeciw - 145, wstrzymało się - 3, nie głosowało - 11. Tu wymienianie tych, co głosowali przeciw zajęłoby dużo miejsca, wymienię tylko osoby, które głosowały za (Dąbkowska-Cichocka Lena, Kluzik-Rostkowska Joanna, Opióła Marek) i wstrzymały się od głosu (Jakubiak Elżbieta, Ołdakowski Jan i Wrona Waldemar).

Z klubu SLD liczącego 44 posłów głosowało za 34, przeciw - 0, wstrzymało się - 0, nie głosowało 10.

Z klubu PSL liczącego 31 posłów głosowało za 13, przeciw - 9, wstrzymało się - 3, nie głosowało - 6.

Z SDPL (4 posłów) głosowało za 1, przeciw - 0, wstrzymało się - 0, nie głosowało - 3.

Z DKP\_SD (3 posłów) głosowało za 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 0, nie głosowało - 0.

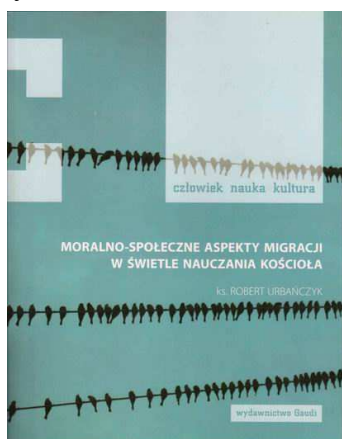
Z niezrzeszonych (12 posłów) głosowało za 5, przeciw - 3, wstrzymało się - 2, nie głosowało 4.

Moim zdaniem bardzo dobrze się stało, że panie Kluzik-Rostkowska Joanna i Jakubiak Elżbieta opuściły Prawo i Sprawiedliwość.

*Stanisław Waluś*

## Warto przeczytać

Ks. dr Robert Urbańczyk: „Moralno-społeczne aspekty migracji w świetle nauczania Kościoła”, Wydawnictwo Gaudi, Zabrze 2009.



Spis treści  
Rozdział I. Zjawisko migracji we współczesnym świecie  
1. Istota i uwarunkowania procesów migracyjnych,  
2. Zagrożenia związane z migracją.  
Rozdział II. Fundamentalne zasady

troski o emigrantów

1. Migracje w perspektywie wiary,
2. Godność człowieka jako fundament troski o migrantów.

Rozdział III. Migracje jako wyzwanie dla Kościoła i społeczność świeckich

1. Troska Kościoła o migrantów,
2. Migracje jako wyzwanie dla społeczności świeckich.

*Stanisław Waluś*

## Zebranie Zarządu KIK w Katowicach w dniu 14 października 2010 roku

1. Adwentowy Dzień Skupienia odbędzie się 7 grudnia. Program: godz. 17.00 - rozpoczęcie i nauka, godz. 17.30 - wystawienie Najświętszego Sakramentu, adoracja i spowiedź, godz. 18.00 - Msza św. z nauką. Rekolekcje będzie prowadził ks. Stanisław Noga.
2. Spotkanie regionalne KIK odbędzie się 27 listopada (sobota) w siedzibie katowickiego KIK. Rozpoczęcie o godz. 11.00. W programie: wykład ks. Jana Klemensa, aktualne informacje z Rady Porozumienia i ze spotkania Prezesów, sprawy związane z przekazywaniem 1% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego, dyskusja na temat „co nowego w KIK-ach”.
3. Zaprezentowanie programu Dni Kultury Chrześcijańskiej w Katowicach
4. 30-lecie KIK w Katowicach. Konferencja na temat: „Udział inteligencji katolickiej w budowaniu nowego ładu w wolnej i demokratycznej Polsce” odbędzie się 12 listopada 2010 r. Program: 17.00 – Rozpoczęcie, 17.05 - Przywita-

nie gości - Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie Jacek Guzy, 17.15 - 18.30 - Wystąpienia: prof. dr hab. Zbigniew Łabno: „Inteligencja – dobro wspólne – prawo”, ks. dr Stanisław Puchala: „Zaangażowanie absolwentów katowickiego Duszpasterstwa Akademickiego w budowanie nowego ładu”, dr Antoni Winiarski „Kluby Inteligencji Katolickiej wobec przemian w Polsce”, 18.30 - 19.15 – Dyskusja, 19.15 - Podsumowanie i uroczyste zamknięcie konferencji. Miejsce obrad: „Willa Fitznera”, ul. 27 Stycznia 3, Siemianowice Śląskie. Patronat honorowy - Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie Jacek Guzy.  
5. Podjęto następującą uchwałę: Zarząd KIK w Katowicach postanawia wspólnie z TVS złożyć wniosek do Senatu RP w sprawie przygotowania programu w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2011 roku.  
6. Postanowiono podjąć starania o odznaczenie katowickiego KIK złotą odznaką honorową – „Zasłużony dla Województwa Śląskiego”.  
7. Ustalono termin pielgrzymki do MB Boguckiej na 22 maja 2011 roku.  
8. Terminy rekolekcji:  
11 – 13 marca 2011 – Czechowice Dziedzice,  
16 – 19 września – Kokoszyce.

*Andrzej Dawidowski*

## NASZE ROCZNICE

### Listopad

640 lat temu (5 listopada 1370 r.) na Wawelu zmarł król Kazimierz Wielki.  
245 lat temu (19 listopada 1765 r.) w Warszawie został otwarty Polski Teatr Narodowy. Do jego rozwoju w znacznym stopniu przyczynił się Wojciech Bogusławski.  
180 lat temu (29 listopada 1830 r.) wybuchło powstanie listopadowe.  
110 lat temu (1 listopada 1900 r.) z okazji ogłoszenia Roku Świętego papież Leon XIII wydał encyklikę De Redemptore.  
85 lat temu (2 listopada 1925 r.) w Warszawie po uroczystym nabożeństwie w katedrze św. Jana odbyło się złożenie do Grobu Nieznanego Żołnierza szczątków bezimiennego bohatera, eks-humowanego z cmentarza Obrońców Lwowa.  
85 lat temu (20 listopada 1925 r.) zmarł Stefan Żeromski, wybitny powieściopisarz.  
70 lat temu (22 listopada 1940 r.) odbyła się pierwsza egzekucja w KL Auschwitz. Stracono 40 Polaków.

65 lat temu (10 listopada 1945 r.) w Rzymie został otwarty Polski Instytut Historyczny, na czele którego stanął profesor Uniwersytetu Wileńskiego ks. Walerian Meysztorowicz.

65 lat temu (20 listopada 1945 r.) w Norymberdze rozpoczął się proces hitlerowskich zbrodniarzy. Nie dołączono jednak do nich zbrodniarzy stalinowskich, odpowiedzialnych za mord polskich oficerów w Katyniu.

60 lat temu (1 listopada 1950 r.) Papież Pius XII uroczysto ogłosił dogmat o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny.

55 lat temu (26 listopada 1955 r.) w 100. rocznicę śmierci Mickiewicza na krakowskim Rynku odsłonięto pomnik poety na tym samym miejscu, gdzie stał poprzedni, zniszczony przez niemieckiego okupanta.

40 lat temu (3 listopada 1970 r.) w Warszawie zmarł Władysław Jan Grabski, pisarz katolicki, autor popularnych przed wojną powieści (m.in. W cieniu kolegiaty, Konfesjonał).

40 lat temu (9 listopada 1970 r.) zmarł Charles de Gaulle, wybitny mąż stanu i polityk.

40 lat temu (29 listopada 1970 r.) zgodnie z zaleceniem Watykanu, w tę pierwszą niedzielę Adwentu, do liturgii polskiego Kościoła został wprowadzony język polski.

35 lat temu (11 listopada 1975 r.) w katedrze św. Jana w Warszawie Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński poświęcił i odsłonił tablicę ku czci Orłąt Lwowskich.

30 lat temu (10 listopada 1980 r.) Sąd Wojewódzki w Warszawie zatwierdził statut „Solidarności”.

30 lat temu (23 listopada 1980 r.) w katedrze wrocławskiej kard. Henryk Gulbinowicz poświęcił tablicę ku czci żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Wileńskiego i Lwowskiego zamordowanych przez NKWD.

30 lat temu (30 listopada 1980 r.) Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił encyklikę *Dives in misericordia*.

*Wybrała Barbara Kwaśnik*

**Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego Benedykta XVI na rok 2010**  
**Listopad:** *Ogólna:* Aby dzięki wspólnotom chrześcijańskim ofiary narkomanii i innych form uzależnienia znalazły w Zbawicielu siłę do radykalnej odmiany życia. *Misyjna:* Aby Kościoły Ameryki Łacińskiej kontynuowały swą misję kontynentalną, wiążącą ją z powszechnym zadaniem misyjnym ludu Bożego.

## ADWENTOWY DZIEŃ SKUPIENIA

We wtorek 7 grudnia 2010 r. o godz. 17:00 w Kościele Garnizonowym św. Kazimierza Królewicza w Katowicach (róg Skłodowskiej – Kopernika) odbędzie się nasz adwentowy dzień skupienia.

Godzina 17:00 - Rozpoczęcie i nauka, którą wygłosi Ks. Prałat Stanisław NOGA na temat:

„Chrześcijanin w świecie – Chrystus naszą drogą”,

Godzina 17:30 - Wystawienie Najświętszego Sakramentu, Adoracja, Spowiedź Święta,

Godzina 18:00 - Msza św. z nauką,

### **Msze św. pierwszopiątkowe**

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

### **Dyżury w siedzibie KIK**

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

### **Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach**

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1/705. Jednym z dyżurujących jest Rajmund Rał – członek KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

### **Składki:**

Od osoby pracującej 3 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 1 zł 50 gr, wpisowe - 5 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, który dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca (Jan Mikos, tel. 032 2544060 - wieczorem). Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w PKO BP SA XI O/Katowice 29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

### **Biblioteka KIK**

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

### **Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:**

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

### **Informacja o KIK w Internecie:**

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

**E-mail:** [kikkt@katowice.opoka.org.pl](mailto:kikkt@katowice.opoka.org.pl)

**Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach** (pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Stanisław Waluś (032-2381797, [s.walus@data.pl](mailto:s.walus@data.pl)). Nakład: 400. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376